

Strategie rozwoju polskiego rolnictwa w perspektywie wejścia do Unii Europejskiej

TEORIE ROZWOJU SPOŁECZNEGO (WSI) – OBRONA I KRYTYKA

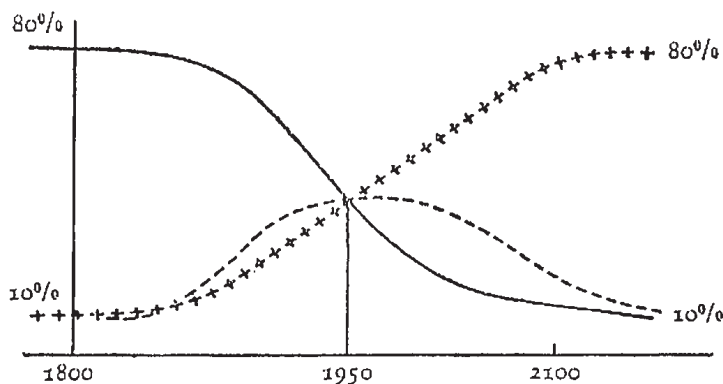
W strategiach rozwoju wsi ważny jest problem czasu: okres krótki i długi. Zaczę od okresu długiego stawiając pytanie, jakie mogą być tendencje rozwojowe rolnictwa polskiego, mając przede wszystkim na uwadze wielkość zatrudnienia w ogólnym zatrudnieniu w gospodarce, jakość życia ludzi związanych z rolnictwem. Jest to jedna z koncepcji J. Fourastie oparta na trzech sektorach gospodarki: I – rolnictwo, II – przemysł, III – usługi¹.

E. Kwiatkowski przedstawia teorie trzech sektorów i analizuje szczegółowo ujęcie J. Fourastie². Zgłasza uwagi krytyczne, ale nie zaprzecza tej teorii. Płynące z niej wnioski praktyczne mogą mieć znaczenie dla postawienia hipotezy co do kierunku rozwoju gospodarki polskiej, w tym rolnictwa. Nazywam to hipotezą, gdyż autor omawianej koncepcji opiera się na bogatym, historycznym materiale statystycznym, więc można powiedzieć: tak było. Ekstrapolacja trendów nie zawsze się sprawdza, gdyż w przyszłości mogą się zmienić warunki i rzeczywistość może być inna niż prognozowana na podstawie ekstrapolacji. Można więc jedynie stwierdzić: tak może być, ale być nie musi.

J. Fourastie doszedł do wniosku, że wraz z rozwojem gospodarczym maleje znaczenie sektora I, czego wyrazem jest zmniejszenie się jego udziału w ogólnym zatrudnieniu. Sektor II wykazuje na pewnym etapie rozwoju gospodarczego wzrost zatrudnienia, następnie pewną stabilizację i zmniejszenie zatrudnienia. Sektor III w procesie rozwoju gospodarczego wykazuje stałą tendencję wzrostową w ogólnym zatrudnieniu. Pokazuje to rysunek 1.

¹ J. Fourastie, *Gesetze der Wirtschaft von Morgen*, Econ-Verl., Dusseldorf–Wien 1967.

² E. Kwiatkowski, *Teoria trzech sektorów*, PWN, Warszawa 1980.



Rysunek 1. Podstawowe tendencje zatrudnienia w trzech typowych sektorach
 ----- Pierwszorzędny - - - - Drugorzędny ++++ Trzeciorzędny

Źródło: J. Fourastie, *Gesetze der Wirtschaft von Morgen*, Econ-Verl., Düsseldorf-Wien 1967, s. 32.

Proces rozwoju gospodarczego podzielił J. Fourastie na trzy okresy: stadium cywilizacji pierwotnej, stadium okresu przejściowego i cywilizację tercijną. Stadium cywilizacji pierwotnej trwało w wysoko rozwiniętych krajach do około 1800 roku. W okresie tym zatrudnienie w rolnictwie było wysokie, w pozostałych sektorach kształtowało się na mniejszym poziomie z tendencją wzrostową kosztów sektora I. Przejście do wyższego stadium okresu przejściowego uwarunkowane było przyspieszeniem wzrostu produkcji i poziomu życia, w czym czynną rolę odegrała pierwsza rewolucja przemysłowa. Postęp techniczny pozwalał na obniżenie kosztów w ujęciu nakładów pracy ludzkiej, ale nie wyrażonej w cenach, ponieważ te miały charakter inflacyjny.

W okresie przejściowym J. Fourastie wyróżnia trzy fazy: fazę startu, ekspansji i dopełnienia. W fazie startu występuje stosunkowo dynamiczny wzrost zatrudnienia w sektorze II. Według J. Fourastie, w odniesieniu do Stanów Zjednoczonych Ameryki faza ta trwała od 1800 do około 1920 r.

W fazie ekspansji następuje stabilizacja zatrudnienia w sektorze II na maksymalnie wysokim poziomie, a relatywnie wysokie znaczenie sektora II i wysoka wydajność sprawiają, że stopa życiowa rośnie. Przemysł ma też wpływ na wydajność w pozostałych sektorach, gdyż jest dostawcą maszyn i urządzeń dla wszystkich trzech sektorów. Według J. Fourastie, w tej fazie w latach pięćdziesiątych znalazły się tylko USA i brytyjskie dominia z białą ludnością.

W fazie dopełnienia udział zatrudnienia w sektorze II zaczyna się obniżać, wzrasta natomiast w sektorze III. Jak to przedstawiłem na wykresie, udział zatrudnienia w sektorze III wzrasta we wszystkich fazach, ale ta jest odwrotnością fazy startu. Według przewidywań autora koncepcji, koniec fazy dopełnienia

(autor nazywa to fazą tercjarną) nastąpi w najbardziej rozwiniętych krajach około roku 2020 r. Wzrost znaczenia sektora III określa się procesem serwicyzacji gospodarki³.

E. Kwiatkowski dokonuje szczegółowej weryfikacji statystycznej teorii J. Fourastie⁴. Teoria trzech sektorów znajduje potwierdzenie w danych statystycznych, choć wykazuje różne odchylenia dla poszczególnych krajów. Na tej podstawie możemy przyjąć hipotezę o możliwej również i w Polsce tendencji do zmniejszania się zatrudnienia bezpośrednio związanego z produkcją rolną. Sektory II i III też – prawdopodobnie – będą ewoluowały w kierunku przedstawionym przez teorię trzech sektorów. Pytanie, które tu się nasuwa, a na które nie ma jednoznacznej odpowiedzi, dotyczy czasu, kiedy Polska może znaleźć się w określonej fazie rozwoju.

A w jakiej fazie się znajdujemy? Odpowiedź na to pytanie umożliwia analiza danych zawartych w tabeli 1.

Tabela 1

Udział zatrudnienia w rolnictwie w zatrudnieniu ogółem w wybranych krajach postkomunistycznych i w UE

Kraj	Udział zatrudnienia w rolnictwie
Polska	26,7 (GUS) 20 (BAEL) (12–13)*
Bułgaria	23,4
Czechy	4,1
Estonia	9,2
Litwa	24,0
Łotwa	15,3
Rumunia	37,3
Słowacja	6,0
Słowenia	6,3
Węgry	8,2
Unia Europejska (średnio)	5,1

* Wskaźnik skorygowany

Źródło: *Agricultural Situation and Prospects in the Central and Eastern European Countries. Summary Report*, European Commission, Brussels 1998, s. 16. Opracowanie w języku polskim: J. Wilkin, *Problematyka rolnictwa i obszarów wiejskich. EU – Monitoring III*, (brak roku wydania), s. 8.

³ A. Rajkiewicz, *Zatrudnienie w Polsce Ludowej w latach 1950 – 1970. Dynamika i struktura*, Warszawa 1965, s. 176.

⁴ E. Kwiatkowski, *Teoria...*, wyd. cyt., s. 105–139.

Z analizy danych wynika, że udział zatrudnienia w rolnictwie wynosi w Polsce 26,7%, a według statystyk UE około 12–13%. Zatrudnienie w rolnictwie w krajach UE przelicza się na jednostki pełnozatrudnionych (Agricultural Work Units) odpowiadających 1800–2200 godzin przepracowanych w ciągu roku. W krajach Unii żony farmerów deklarują w czasie spisów rolnych, że tylko część pracy poświęcają gospodarstwu, u nas na ogół traktuje się je jako pełnozatrudnione. W Polsce ok. 30% społeczeństwa jest zaangażowane w jakiejś formie w produkcję rolną, ale jest to często praca dorywcza w gospodarstwie, praca na niewielkich działkach ziemi na własne potrzeby, czy hodowla zwierząt gospodarskich, w tym w miastach na niewielką skalę. W UE emerytów i rencistów z reguły eliminuje się z kategorii pracujących w rolnictwie, podczas gdy w Polsce stanowią oni prawie połowę pracujących w rolnictwie⁵. J. Wilkin przyjmuje, że dla roku 1996 „...udział zatrudnienia w rolnictwie wynosi w Polsce ok. 12–20%, przy czym odsetek porównywalny z tym, jaki liczony jest w krajach Unii byłby raczej bliższy tej dolnej granicy”⁶.

Odpowiadając na postawione wyżej pytanie nie można dać jednoznacznej odpowiedzi, ponieważ zależy ona od sposobu liczenia wielkości zatrudnienia. Jest to w odniesieniu do teorii J. Fourastie charakterystyczna wielkość między końcową fazą ekspansji i początkową dopełnienia. Dla całego problemu ważne jest natomiast stwierdzenie J. Wilkina, że 25–30% niewielkich, wielofunkcyjnych i wielodochodowych jednostek rolniczych „...są utrudnieniem, ale nie absolutną barierą integracji”, czyli adaptacji do struktur unijnych⁷.

Wśród czynników, które mogą wpłynąć na tempo i strukturę transformacji można wymienić następujące:

- tempo wzrostu gospodarczego,
- możliwość pracy i zamieszkania w mieście,
- rozwój sektora okołorolniczego na wsi (przetwórstwo, infrastruktura),
- polityka rolna państwa,
- system oświaty, przygotowujący do możliwości wyboru alternatywnego zatrudnienia,
- postęp techniczny i zagrożenia wynikające z wysokowydajnych, „nowoczesnych” form produkcji rolnej,
- skutki przystąpienia do UE,
- efekty globalizacji,
- czynniki przypadkowe: klęski żywiołowe, wojny itp.

⁵ J. Wilkin powołuje się tu na raport I. Frenkla, *Zatrudnienie na wsi i w rolnictwie oraz sytuacja demograficzno-zawodowa na wsi*, maszynopis, Warszawa 1998, s. 12–13.

⁶ J. Wilkin, *Zatrudnienie na wsi...*, wyd. cyt., (praca bez paginacji).

⁷ *Tamże*.

Autorzy, rozpatrujący dylematy rozwoju wsi w określonym czasie zwykle podają co najmniej dwa warianty propozycji. A. Woś przedstawia alternatywne podejście do restrukturyzacji rolnictwa – może to być restrukturyzacja głęboka, względnie płytka. Znaczące jest tutaj „jakie cele mamy osiągnąć na mecie, jakimi dysponować będziemy środkami, jakie będzie natężenie czynników sprzyjających restrukturyzacji i hamujących ją, jaki będzie układ warunków politycznych i jaki opór społeczny możemy ewentualnie na tej drodze spotkać”⁸. Ponieważ zdaniem A. Wosia nie wszystkie czynniki da się oszacować, a nawet przewidzieć, dlatego przy formułowaniu programu przyjmuje się pewne założenia, a następnie kryteria wyboru określonej strategii.

Restrukturyzacja oznacza zmianę dotychczasowej struktury, co w konsekwencji, jeśli nikomu nie przyniesie straty, może nie dać jednakowych korzyści. Stąd zmiana struktury i wybór z tym związany jest opowiedzeniem się po czyjejś stronie – jest to wybór *par excellence* polityczny. Weźmy, dla przykładu, zmianę sieci szkół wynikającą z reformy, ale uzasadnioną korzyściami dla wszystkich. Opór społeczny w tej sprawie, szczególnie na wsiach, był bardzo silny, wystąpiła ewidentna sprzeczność interesów.

W Polsce nie ma obecnie kontrowersji co do konieczności restrukturyzacji rolnictwa, istnieją jednak różnice zdań odnośnie do tego, jak ma być ona przeprowadzona. Zwolennicy strategii głębokiej argumentują jej konieczność włączeniem się do UE, czy, szerzej mówiąc, rynku światowego, co wymaga sprostania konkurencji. Inni mówią o ewolucyjnej drodze z zachowaniem jak największej ilości elementów tradycyjnej gospodarki chłopskiej. Opinie samych zainteresowanych są zróżnicowane i zmienne w czasie. Wskazują na to badania socjologiczne⁹. A. Woś opowiada się za strategią głęboką i przedstawia jej mocne i słabe strony. Mocne strony to:

- 1) szansa realizacji zysków na rynku międzynarodowym,
- 2) obniżka kosztów (jeśli ceny na rynku stałe, to zysk większy; obniżka cen pozwala na poszerzenie sprzedaży i tym samym dochodów – jest to obopólna korzyść dla rolników i konsumentów),
- 3) sprawność całego agrobiznesu (sprzężenia dodatnie i efekt mnożnikowy),
- 4) możliwość odrobienia zapóźnień wobec konkurentów światowych.

⁸ A. Woś, *Tempo transformacji i restrukturyzacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej – oczekiwania i zagrożenia dla agrobiznesu*, „Problemy Integracji Rolnictwa” 1996, nr 4.

⁹ K. Szafraniec, *Rolnicy polscy – aktorzy czy klienci transformacji*, [w:] *Polacy '95. Aktorzy i klienci transformacji*, Warszawa 1998, s. 304; *Ocena polskich reform w latach 1989–1996*, komunikat, wrzesień, CBOS, Warszawa 1996; *Prywatyzacja: społeczna ocena korzyści i strat*, komunikat, wrzesień, CBOS, Warszawa 1996; K. Szafraniec, *Polskie residuum systemowe, czyli pytanie o rolę wsi i chłopów w procesach przekształceń ustrojowych*, „Kultura i Społeczeństwo” 2002, nr 4.

Autor rozpatruje dochodowość i sprzężenia dodatnie z punktu widzenia ekonomicznego. Mnie natomiast interesują oświatowo-kulturowe aspekty restrukturyzacji rolnictwa. Uzyskanie przez rolników większych dochodów stwarza możliwość korzystania z infrastruktury społecznej, stwarza na nią zapotrzebowanie nawet na zasadach komercyjnych. Wszyscy wiedzą, że wykształcenie dodatnio wpływa na rozwój (materialny i duchowy), ale w obecnych warunkach chłop nie ma na to pieniędzy i chyba nie zawsze widzi sens kształcenia dzieci. Przy istniejącym bezrobociu szansa na pracę jest mała, a w gospodarstwie, tym mniejszym, liczy się przede wszystkim praca fizyczna¹⁰. Problem w tym, żeby uruchomić te sprzężenia i przekroczyć pewien punkt krytyczny, „...po minięciu którego zaczyna działać mechanizm samoregulujący akumulujący na cele rozwojowe”¹¹. Jeśli optymistycznie przyjąć, że mechanizm ten zadziała, to oświata i kultura powinny być na to przygotowane, a nawet być częścią mechanizmu prowadzącego do osiągnięcia punktu krytycznego. Badania, między innymi moje, wskazują ponad wszelką wątpliwość, że z wykształceniem na wsi jest źle. Tylko czasami działacze chłopscy twierdzą, że współczesny chłop, to już inny człowiek, że niby wykształcony.

Słabe strony strategii głębokiej to:

- 1) brak pieniędzy w gospodarstwach chłopskich do samofinansowania,
- 2) konieczność inwestowania w otoczenie bliższe i dalsze rolnictwa (np. infrastruktura),
- 3) konieczność polaryzacji strukturalnej, a więc eliminacja gospodarstw małych, nierentownych,
- 4) opór grup tradycyjnych rolników, których liczbę autor szacuje na ok. 1,5 mln.

A. Woś zwraca uwagę, że ewolucja struktury agrarnej dokonuje się też w sposób „naturalny”. Gdyby założyć pozostawienie spraw tylko ich „własnemu biegowi”, to w 2020 r. liczba gospodarstw powyżej 15 ha powiększy się 2,4 raza w stosunku do 1990 r., natomiast liczba gospodarstw o obszarze powyżej 10 ha zwiększy się w tym czasie o 40%. Zwiększy się też proporcjonalnie obszar ziemi znajdującej się w tych gospodarstwach. „Wyprowadzić można stąd wniosek, że ten segment procesu restrukturyzacji rolnictwa nie wymaga szczególnej interwencji z zewnątrz, a więc nie musi być przyspieszany. Uwaga i wysiłki polityków skierowane powinny być natomiast na restrukturyzację i rozwój bliższego i dalszego otoczenia rolnictwa”¹².

¹⁰ A. Woś, *Tempo...*, wyd. cyt., s. 6.

¹¹ Z. Kwieciński, *Problemy i kierunki zmian oświaty na/dla wsi, Zarys programu nad problematyką młodzieży wiejskiej*, Referat wygłoszony w czerwcu 1996 roku na konferencji „Szkoła wiejska” zorganizowanej przez Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Opolskiego – uzupełniony i poprawiony, s. 8.

¹² *Tamże*, s. 9.

Teza A. Wosia, że ewolucja struktury agrarnej, a co za tym idzie i wielkości zatrudnienia, dokonuje się w sposób „naturalny” potwierdza moje wnioski wynikające z teorii trzech sektorów. A. Woś przedstawia prognozę do 2020 r. dotyczącą liczby gospodarstw chłopskich (powyżej 1 ha) i struktury agrarnej tych gospodarstw.

Tabela 2

Dotychczasowe zmiany i prognoza ogólnej liczby gospodarstw chłopskich do roku 2020 (w tys. gospodarstw o powierzchni powyżej 1 ha)

Lata	Szereg empiryczny	Szacunki			
		A. Woś	A. Szemberg	J. Okuniewski	W. Józwiak
1950	2762				
1960	2937				
1970	2935				
1980	2390				
1990	2138				
2000		1970	1925		
2005					1650
2010		1798	1650	1850–2330	
2020		1654			1070

Tabela 3

Struktura agrarna sektora chłopskiego w latach 1950–1990 i jej prognoza do roku 2020 (użytki rolne w gospodarstwach chłopskich powyżej 1 ha)

Grupy obszarowe	Dane statystyczne					Prognoza równań o wyższym R ²		
	1950	1960	1970	1980	1990	2000	2010	2020
1–2 ha	15,0	17,8	19,7	18,7	17,7	17,6	17,1	16,7
2–5 ha	35,9	37,2	35,0	37,0	35,1	33,3	30,1	25,7
5–7 ha	17,3	16,2	15,8	15,3	14,9	14,3	13,8	13,3
7–10 ha	18,0	15,7	15,5	14,7	14,9	13,8	13,2	12,6
10–15 ha	8,9	9,7	10,8	10,0	11,3	11,7	12,2	12,7
15 i więcej ha	4,9	3,4	3,2	4,3	6,1	9,3	13,6	19,0
Średni obszar gospodarstwa (w ha)	5,3	5,2	4,7	5,6	6,3	7,6	7,8	8,1

Źródło: A. Woś, *Uwarunkowania i warianty przebudowy wsi i rolnictwa w okresie do roku 2020*, [w:] *Strategia rozwoju Polski do roku 2020*, t. I, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, Warszawa 2000; także: A. Woś, *Drogi restrukturyzacji rolnictwa*, (artykuł przygotowany na zamówienie Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej), „Wieś i rolnictwo” 1996, nr 3, s. 68.

Jeśli chodzi o zmianę w ilości gospodarstw, to najbardziej optymistyczną prognozę przedstawia W. Józwiak. Różnica między prognozami A. Wosia a W. Józwiaka wynosi 584 tys. gospodarstw. Nie podano czynników pozytywnych i negatywnych, które autorzy brali pod uwagę przy określaniu wyników; można uznać, że jeden wariant jest optymistyczny (1070 tys.), drugi ostrzegawczy (1654 tys.). Średnia z tych dwóch liczb wynosi 1362 tys. gospodarstw.

W teoretycznym raporcie A. Wosia znajdują się cztery słabe punkty rozwoju restrukturyzacji głębokiej, natomiast w Raporcie Komisji Europejskiej wymienia się sześć takich punktów. Oto one¹³:

- 1) Zatrudnienie i struktura obszarowa. Autorzy biorą pod uwagę 28% zatrudnienia w rolnictwie. Oprócz zbyt małej powierzchni gospodarstw, zwracają uwagę na ich rozczłonkowanie, gdzie aż 6% gospodarstw ma grunty na więcej niż 10 działkach.
- 2) Struktura osadnictwa i przestrzenne zagospodarowanie środowiska wiejskiego. Zapóźnienia w rozwoju infrastruktury społeczno-gospodarczej zmniejszają szanse rozwoju funkcji pozarolniczych na obszarach wiejskich: rozproszona zabudowa, brak sieci dróg, wodociągów, kanalizacji, telefonów i linie telefoniczne wymagające modernizacji, brakuje też banków, urzędów pocztowych itp. Utrudniony jest dostęp do szkół, ośrodków opieki zdrowotnej, ośrodków kultury.
- 3) Zdolności akumulacyjne i inwestycyjne. Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej podaje, że tylko 20–25% gospodarstw rolnych, przede wszystkim większych obszarowo osiąga dochody pozwalające na inwestowanie w rozwój.
- 4) Zdolności adaptacyjne gospodarstw, a także przedsiębiorstw przemysłu spożywczego do warunków rynkowych, w tym do organizowania się w grupy producenckie. Brak jest form kooperacji między samymi rolnikami, a także nimi i producentami. Wynika to z niedobrych doświadczeń kolektywizacyjnych w przeszłości, rozdrobnienia gospodarstw rolnych i braku możliwości modernizacyjnych w takich gospodarstwach. Przedsiębiorstwa przemysłu spożywczego są niedoinwestowane i nie mogą być konkurencyjne na rynkach światowych. Braki występują w wyposażeniu przedsiębiorstw w urządzenia związane z ochroną środowiska.
- 5) Jakość produktów rolnych. Niska jakość produktów wynika z przestarzałych technologii i złego przygotowania do sprzedaży. Niski poziom zużycia nawozów i środków ochrony roślin pozwala na produkcję ekologiczną, ale to też wymaga pewnej kontroli, marketingu.

¹³ Informacja do Raportu Komisji Unii Europejskiej z postępów na drodze zbliżenia Polski do członkostwa w UE, Warszawa, 31 sierpnia 1998, s. 64–66.

6) Wykształcenie i umiejętności korzystania z nowych technologii i funkcjonowania w warunkach rynkowych. Według wyników spisu rolnego (1996 r.), tylko 2% ludności z gospodarstw rolnych posiada wyższe wykształcenie, natomiast 17,8% posiada policealne i średnie, 28,4% zasadnicze i aż 51,8% pozostaje na poziomie wykształcenia podstawowego i niepełnego podstawowego. Podobnie niski poziom wykształcenia występuje u ludności na wsi, gdzie tylko 3,2% posiada wyższe wykształcenie, a 54,6% podstawowe lub niepełne podstawowe. W miastach udział ten wynosi odpowiednio 13,1% i 31,4%.

Państwa zachodnioeuropejskie przywiązują dużą wagę do wykształcenia ludności pracującej w rolnictwie. Przykładowo w Danii do nabycia gospodarstwa trzeba mieć odpowiednie kwalifikacje i konieczne jest zamieszkanie na miejscu.

Braki wykształcenia polskiego rolnika zmniejszają zdolności adaptacyjne sektora rolnego do rynków zachodnich, co powoduje ujemne saldo w handlu zagranicznym (bez krajów byłego ZSRR).

Autorzy wymieniają także uwarunkowania makroekonomiczne takie jak: wzrost PKB i dochodów ludności, inflacja i bezrobocie.

Wiele z tych przeszkód brał pod uwagę także A. Woś. Wymieniłem je tu jakby powtórnie dla zobrazowania tego, co w poszczególnych sektorach samego rolnictwa wymaga naprawy. Umiejscowienie wykształcenia na ostatnim miejscu jest trochę symptomatyczne, aczkolwiek nie przesądza sprawy ważności. I tak wymienione w punkcie 2 braki w infrastrukturze rzutują na stan wykształcenia, podobnie jest z różnymi możliwościami adaptacyjnymi. Nowoczesne, drogie, ale wydajne rolnictwo posługuje się drogimi i skomplikowanymi technologiami. Trzeba co najmniej umieć przeczytać ze zrozumieniem instrukcje. Inaczej rolnik może sam sobie zrobić szkodę czy wytruć większość swoich odbiorców.

Istnieje też opracowana przez prof. Z. Sadowskiego, prof. A. Karpińskiego, prof. J. Holzera i prof. L. Zienkowskiego „Strategia rozwoju Polski do roku 2020”¹⁴. Nazwano to strategią, gdyż od prognozy różni się tym, że wskazuje scenariusze rozwoju i skutki przyjęcia któregoś z nich. Konstrukcja jej opiera się na podobnych zasadach jak budowa prognozy. Czteroletnie kadencje Sejmu i odpowiadające im zmiany rządu mogą zmieniać strategie (wspomniane wyżej decyzje polityczne). Tym niemniej przyjęcie któregoś z wariantów strategii obliguje następujące po sobie rządy do jej kontynuowania przynajmniej w podstawowych założeniach. Trudno na przykład wyobrazić sobie, choć nie jest to niemożliwe, wprowadzenie całkiem nowej reformy szkolnej. Praktycznie można wprowadzać korekty, ulepszać to, co się już zaczęło. Strategia nie jest

¹⁴ *Strategia rozwoju Polski do roku 2020*, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, Warszawa 2000.

przyjętym przez Sejm i rząd programem rozwoju, jest natomiast propozycją dwuwariantową opartą o realne przesłanki i ułatwiającą decydom wybór polityczny do realizacji.

W kwestii rolnictwa początek aktywnej przebudowy struktury agrarnej i przyspieszenie przepływu ludności ze wsi do miast przewidziano na lata 2016–2020. Natomiast w latach 2001–2005 ma się dokonać przełom w trzech dziedzinach dynamizujących gospodarkę: edukacji, budownictwie mieszkaniowym i nauce. Rok 2003 już trwa, więc wiadomo, co jest realizowane, łatwiej więc uwierzyć w założone cele za odległe 20 lat¹⁵.

ZAKOŃCZENIE

Zgodnie z prognozą i strategią rozwoju wsi polskiej, przewiduje się przyrost gospodarstw większych, a więc być może także o większych dochodach, co otwiera szanse na podniesienie wykształcenia ludności wiejskiej. Bogacenie się właścicieli większych gospodarstw nie oznacza równoległego zwiększenia dochodów gospodarstw małych, co może spowodować, iż margines biedy i niedouczenia będzie na wsi trwał niezależnie od tego czy restrukturyzacja rolnictwa będzie głęboka, czy płytka.

Uzasadnia to postulat korelowania systemu oświaty z ogólnym rozwojem gospodarczym, ukierunkowanie na eliminowanie ujemnych relacji między wykształceniem a możliwościami podwyższania statusu społecznego. („Nie ma sensu się uczyć”). Kariera przez wykształcenie staje się iluzoryczna. Wskazują na to badania niemieckie. Być może nie są to te same przyczyny co w Polsce ze względu na różnice poziomu rozwoju gospodarczego i specyficzne elementy transformacji. Produkcja towarów, ale także i usług wymaga coraz mniej ludzi. Znana jest teoria 20:80, gdzie przewiduje się, że 20% ludności będzie mogło być zatrudnionych, a 80% zbędnych¹⁶.

Wymaga to nowego podejścia do rozwoju społeczno-gospodarczego i miejsca oświaty na wsi. Problem ten sygnalizuję tylko, gdyż dalsze opracowania dotyczą zaniedbań oświaty wiejskiej w okresie 1970–1998.

¹⁵ W dokumencie rządowym, w dziale dotyczącym oświaty, nie ma przedstawionych konkretnych działań, są natomiast stwierdzenia o tym, co należy zrobić. Odpowiada za to w większości MEN. *Spójna polityka strukturalna rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa*, Dokument przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 13 lipca 1999 roku, Warszawa, lipiec 1999, s. 27–30.

¹⁶ Patrz. m.in.: L. Thurow, *Przyszłość kapitalizmu. Jak dzisiejsze siły ekonomiczne kształtują świat jutra*, Wrocław 1999.

LITERATURA

- Agricultural Situation and Prospects in the Central and Eastern European Countries. Summary Report*, European Commission, Brussels 1998, s. 16.
- Fourastie J., *Gesetze der Wirtschaft von Morgen*, Econ-Verl., Düsseldorf–Wien 1967.
- Frenkl I., *Zatrudnienie na wsi i w rolnictwie oraz sytuacja demograficzno-zawodowa na wsi*, Maszynopis, Warszawa 1998.
- Kwiatkowski E., *Teoria trzech sektorów*, PWN, Warszawa 1980.
- Kwieciński Z., *Problemy i kierunki zmian oświaty na/dla wsi, Zarys programu nad problematyką młodzieży wiejskiej*, Referat wygłoszony w czerwcu 1996 roku na konferencji „Szkoła wiejska” zorganizowanej przez Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Opolskiego – uzupełniony i poprawiony.
- Ocena polskich reform w latach 1989–1996*, Komunikat, Wrzesień, CBOS, Warszawa 1996.
- Prywatyzacja: społeczna ocena korzyści i strat*, Komunikat, Wrzesień, CBOS, Warszawa 1996.
- Rajkiewicz A., *Zatrudnienie w Polsce Ludowej w latach 1950–1970. Dynamika i struktura*, KiW, Warszawa 1965.
- Raport Komisji Unii Europejskiej z postępów na drodze zbliżenia Polski do członkostwa w UE*, Warszawa, 31 sierpnia 1998.
- Strategia rozwoju Polski do roku 2020*, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, Warszawa 2000.
- Szafranec K., *Rolnicy polscy – aktorzy czy klienci transformacji*, [w:] *Polacy '95. Aktorzy i klienci transformacji*, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 1998.
- Szafranec K., *Polskie residuum systemowe, czyli pytanie o rolę wsi i chłopów w procesach przekształceń ustrojowych*, „Kultura i Społeczeństwo” 2002, nr 4.
- Thurrow L., *Przyszłość kapitalizmu. Jak dzisiejsze siły ekonomiczne kształtują świat jutra*, Wyd. Dolnośląskie, Wrocław 1999.
- Wilkin J., *Problematyka rolnictwa i obszarów wiejskich*, EU – Monitoring III (brak roku wydania).
- Woś A., *Tempo transformacji i restrukturyzacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej – oczekiwania i zagrożenia dla agrobiznesu*, „Problemy Integracji Rolnictwa” 1996, nr 4.
- Woś A., *Uwarunkowania i warianty przebudowy wsi i rolnictwa w okresie do roku 2020*, [w:] *Strategia rozwoju Polski do roku 2020*, t. I, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, Warszawa 2000.
- Woś A., *Drogi restrukturyzacji rolnictwa*, „Wieś i Rolnictwo” 1996, nr 3.

Strategies of Development of Polish Rural Areas in the Context of Poland's Accession to the European Union

Summary

After 1990 the future of the Polish rural areas may be considered in a context of short- and long-term development. Accepting the irreversibility of market processes and apparent multiplying of the development in the West, we may assume that Polish agriculture shall evolve towards farming economy, i.e. large farms with hired agriculture-educated labour force, together with general decrease in the number of workers directly involved in farming. It is difficult to predict the capital composition of these entities. They may be individual farms, joint ventures, co-operatives, or other institutions. These organisational and technological changes shall require professional knowledge of the owners and the workers. It is likely that the increase in their revenues shall result in the increase in their educational needs and aspirations.

In a short run it is difficult to predict the behaviour of various political groups and their impact on agriculture. Although the author does hope it would not lead to the change in the general tendency as such, it may bear impact on the scope of changes in time. It is unlikely that this tendency should continue in the long run. This can be proven by J. Fourastie and his school's research on the structural changes in economy of individual countries in the long period of time. Also sociologists dealing with rural affairs in their forecasts pertaining to Poland claim that this general tendency shall continue – however actions taken up by the state, political parties and institutions may accelerate or slow down this tendency.